

306 tysięcy żołnierzy i policjantów

#Strategia i polityka 18 października 2011

Taką liczebność mają obecnie afgańskie siły bezpieczeństwa. Informację ujawnił ustępujący ze stanowiska dowódcy szkolenia ISAF, gen. William Caldwell.

Gen. bryg. Ahmed Fahim Qayem, dowódca elitarnej Jednostki Centralnej afgańskiej poli

Ustępujący szef szkolenia afgańskich jednostek wojska i policji z ramienia NATO, wyraził optymizm z tempa rozbudowy tych formacji. *Dwa lata temu istniały powody do sceptycyzmu*, powiedział gen. Caldwell, dzisiaj natomiast siły zbrojne i policja są stosunkowo dobrze - według niego - wyszkolone i wyekwipowane. Przyznał jednak, że nadal są one niezdolne do samodzielnego realizowania operacji na większą skalę i pozostają podporządkowane jednostkom zagranicznym.

Proces zwiększania sił resortów siłowych był jednym z priorytetów NATO od początku trwania konfliktu. Faktem jest jednak, że nabrał on tempa w ciągu ostatnich 2 lat.

Pod koniec 2009 liczebność wojska i policji wynosiła ok. 190 tys. ludzi. I tak przekracza to siły, na które mogły liczyć władze marionetkowego rządu w Kabulu, w okresie sowieckiej inwazji na ten kraj. Kraje zachodnie uznają jednak, że dopiero osiągnięcie pułapu ok. 400 tys. uzbrojonych mężczyzn da szansę na utrzymanie się przy władzy prozachodniego rządu (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)).

Dzisiaj, po 11 latach od obalenia talibów, udało się osiągnąć imponującą, jak na warunki afgańskie, liczebność wojska, w którym służy 170 tys. żołnierzy. Kolejne 136 tys. znalazło zatrudnienie w policji. Pozwala to na stopniową *afganizację* wojny i zmniejszenie liczebności sił NATO - w ciągu najbliższych miesięcy o kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy, głównie amerykańskich.

Tak znaczna rozbudowa liczebna finansowana jest w lwiej części z donacji zagranicznych, w przeważającej części z USA. W bieżącym roku budżet misji szkoleniowej ISAF (w istocie misji amerykańskiej), wynosi 11,6 mld USD, a więc jest większy do wydatków wojskowych Polski. Tylko w okresie między sierpniem 2011 a marcem 2012, do Afganistanu sprowadzona zostanie broń, pojazdy mechaniczne, systemy łączności oraz statki powietrzne o łącznej wartości 2,7 mld USD.

Te optymistyczne dane negowane są przez część niezależnych ośrodków analitycznych. Wskazują one przede wszystkim na niskie morale żołnierzy i policjantów oraz słabość finansową władz, co w dłuższej perspektywie czasu nie daje pewności utrzymania stabilności obecnego systemu politycznego.



Gen. bryg. Ahmed Fahim Qayem,
dowódca elitarnej Jednostki
Centralnej afgańskiej policji, wraz z
funkcjonariuszami / Zdjęcie: US Army

Ustępujący szef szkolenia afgańskich jednostek wojska i policji z ramienia NATO, wyraził optymizm z tempa rozbudowy tych formacji. *Dwa lata temu istniały powody do sceptycyzmu*, powiedział gen. Caldwell, dzisiaj natomiast siły zbrojne i policja są stosunkowo dobrze - według niego - wyszkolone i wyekwipowane. Przyznał jednak, że nadal są one niezdolne do samodzielnego realizowania operacji na większą skalę i pozostają podporządkowane jednostkom zagranicznym.

Proces zwiększania sił resortów siłowych był jednym z priorytetów NATO od początku trwania konfliktu. Faktem jest jednak, że nabrał on tempa w ciągu ostatnich 2 lat.

Pod koniec 2009 liczebność wojska i policji wynosiła ok. 190 tys. ludzi. I tak przekracza to siły, na które mogły liczyć władze marionetkowego rządu w Kabulu, w okresie sowieckiej inwazji na ten kraj. Kraje zachodnie uznają jednak, że dopiero osiągnięcie pułapu ok. 400 tys. uzbrojonych mężczyzn da szansę na utrzymanie się przy władzy prozachodniego rządu (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)).

Dzisiaj, po 11 latach od obalenia talibów, udało się osiągnąć imponującą, jak na warunki afgańskie, liczebność wojska, w którym służy 170 tys. żołnierzy. Kolejne 136 tys. znalazło zatrudnienie w policji. Pozwala to na stopniową *afganizację* wojny i zmniejszenie liczebności sił NATO - w ciągu najbliższych miesięcy o kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy, głównie amerykańskich.

Tak znaczna rozbudowa liczebna finansowana jest w lwiej części z donacji zagranicznych, w przeważającej części z USA. W bieżącym roku budżet misji szkoleniowej ISAF (w istocie misji amerykańskiej), wynosi 11,6 mld USD, a więc jest większy do wydatków wojskowych Polski. Tylko w okresie między sierpniem 2011 a marcem 2012, do Afganistanu sprowadzona zostanie broń, pojazdy mechaniczne, systemy łączności oraz statki powietrzne o łącznej wartości 2,7 mld USD.

Te optymistyczne dane negowane są przez część niezależnych ośrodków analitycznych. Wskazują one przede wszystkim na niskie morale żołnierzy i policjantów oraz słabość finansową władz, co w dłuższej perspektywie czasu nie daje pewności utrzymania stabilności obecnego systemu politycznego.

Powiązane wiadomości

[306 tysięcy żołnierzy i policjantów \(2011-10-18\)](#)

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[Koniec operacji bojowej USA w Iraku \(2010-09-01\)](#)

[Ostatnia brygada wycofana z Iraku \(2010-08-19\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o